

Spotkanie z posłem Janem Kaźmierczakiem

” Mam nadzieję, że obędzie się bez politycznych spektakli

O wydarzeniach na forum parlamentu oraz o tym, co dzieje się w Gliwicach. Poseł Jan Kaźmierczak, tradycyjnie już spotkał się z dziennikarzami, aby porozmawiać o interesujących ich sprawach. Mamy za sobą wybory samorządowe, nic więc dziwnego, że właśnie ta tematyka zdominowała dyskusję mediów z posłem.

Warto podkreślić, że Jan Kaźmierczak, jest jedynym gliwickim parlamentarzystą, który regularnie organizuje spotkania z dziennikarzami.

Gliwice w czołówce miast innowacyjnych

- Na początku grudnia w Gliwicach przebywała grupa posłów z parlamentarnego koła ds. innowacyjności i informatyzacji. W ich zgodnej opinii Gliwice prezentują coś nadzwyczajnego, a mianowicie działający system, w którym wspólnie funkcjonują: Politechnika Śląska, czyli duża uczelnia, instytuty badawcze – na przykład Komag, firmy innowacyjne – takie jak Wasko oraz Technopark, który dysponuje skutecznymi narzędziami do tworzenia warunków dla rozwoju przedsiębiorczości. Mamy się więc czym pochwalić.

Powyborcze rozliczenia

- Z reguły wyniki wyborów są przedmiotem dyskusji w partii politycznej. Na pewno w Gliwicach też tak się stanie. Nato-

miast dobrym obyczajem jest omawianie takich rzeczy w zamkniętym gremium. Na razie więc nie będę się na ten temat wypowiadał. Posiedzenie rady powiatu Platformy Obywatelskiej było zaplanowane po wyborach, ale zostało odwołane przez pana posła Andrzeja Gałazewskiego. Jak na razie się więc nie odbyło i nie wiadomo, kiedy do niego dojdzie.

Uważam, że w Gliwicach powyborcze rany PO nie są dotkliwe. Platforma ma największy klub w Radzie Miasta, a kandydat na prezydenta wszedł do drugiej tury.

Na pewno jednak wyniki wybo-



rów powinny być przedmiotem analizy i to nie tylko na szczeblu gliwickim, ale również regionalnym i centralnym.

O tym, co w gliwickiej Radzie

- W poprzedniej kadencji, kiedy obejmowałem funkcję przewodniczącego Rady obowiązywał pewien zwyczaj, który miałem nadzieję, że jest trwały. Ku mojemu smutkowi został on teraz zaburzony. Dotychczas w gliwickiej Radzie funkcjonowała niepisana umowa, co do tworzenia klubów radnych.

Każdy z nich desygnował do prezydium jednego przedstawiciela. To, co się stało na poprzedniej sesji czyli, że kandydat drugiego co do wielkości klubu w Radzie nie znalazł akceptacji radnych jest niedobre. Bardzo nad tym ubolewam. To złamanie dobrego obyczaju.

Rada została wybrana po to, by załatwiać konkretne problemy, a nie urządzać spektakle dla

mieszkańców, a demokracji używać jako młotki.

O zagrożonych gliwickich projektach

- W czasie swojej kadencji Rada podejmuje pewne decyzje i zobowiązania. Głęboko wierzę, że nowi radni, niezależnie od barw politycznych mają na względzie przede wszystkim dobro miasta. I choć w kampanii wyborczej różnie się o tym mówiło, to np. projekt hali Podium jest na bardzo dalekim etapie zaawansowania decyzji wykonawczych.

Oczywiście, póki hala nie stoi, zawsze można się z tego projektu wycofać, ale koszty takiej decyzji byłyby horrendalne. Radni doskonale wiedzą, że jeżeli z funduszy unijnych przyznano środki na budowę hali Podium, to nie oznacza to, że pieniądze można wykorzystać w dowolny sposób. Żaden z klubów nie może podjąć decyzji, że środki obiecane na Podium przeznaczamy na coś innego.

Polska Jest Najważniejsza?

- Jako poseł PO myślę, że Platforma nie mogłaby wymyślić sobie lepszej opozycji niż PiS. Jednak partia nie może bazować tylko na tym, że ma straszaka na obywateli, bo to się może w pewnym momencie skończyć. Naturalną rzeczą w młodej demokracji są próby osób ambitnych, które czują się niedowartościowane w różnych organizacjach do szukania sobie własnej ścieżki.

Uważam, że polska scena polityczna powinna dążyć do mode-

lu, w którym partii jest mniej i są one bardziej ustabilizowane. Inicjatywa PJN nie jest pierwszą. Wcześniej był Janusz Palikot, a jeszcze wcześniej na przykład prof. Kamela-Sowińska. Jako Jan Kaźmierczak nie jestem pewien, czy PJN ma szansę na scenie politycznej. Przede wszystkim dlatego, że nowa partia powinna zaproponować coś nowego, a jeżeli ma to być komisja ds. sprawy smoleńskiej, to nie sądzę, żeby na tym można było wejść do parlamentu.

Rozmawiała
Nina Drzewiecka

POŚWIĘCAJĄ SWÓJ CZAS NA POMOC POTRZEBUJĄCYM

Laury dla wolontariuszy

Współczesny wolontariusz to już nie tylko opiekun osób potrzebujących wsparcia, to człowiek aktywny, który może pomagać ludziom w bardzo różny sposób.



Nagrodzeni koordynatorzy

Jak co roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza przypadającego na 5 grudnia, wolontariusze działający na rzecz gliwiczian zostali specjalnie uhonorowani. Tegoroczna gala, która odbyła się 8 grudnia o godz. 18.00 w Kinie AMOK Scena Bajka była szczególnym wydarzeniem w rok 2011, ogłoszony rokiem wolontariatu.

Celem jest promowanie idei wolontariatu oraz wyróżnienie osób i instytucji, które pomagają nie tylko podczas okresowych akcji, ale także na co dzień dzielą się z potrzebującymi swoim wolnym czasem.

Organizacje i instytucje, w których realizowana jest idea wolontariatu zgłosiły w sumie 150 osób, które na co dzień pomagają potrzebującym. Wolontariusze otrzymują dyplomy z podziękowaniami podpisane przez Prezydenta Miasta Gliwice.

Gościem specjalnym Gali była Gabriele Glandorf-Strotmann z Centrum Wolontariatu w Hamburgu, która przybliżyła działanie wolontariatu w Niemczech. Wystąpiły też dzieci ze Szkoły Specjalnej na Gierymskiego, a liderzy ze Szkolnych Klubów Wolontariatu opowiedzieli o tym, jak działają w mieście i jak moż-

na korzystać z ich wsparcia.

W tym roku, po raz pierwszy wręczone zostały nagrody w konkursie na „Koordynatora Najbliższego Wolontariusza”. Kapitułę przewodniczyła wiceprezydent Renata Caban, a w skład konkursowej komisji weszli: Andrzej Gillner, Joanna Sarre, Kalina Romankiewicz i Nina Drzewiecka.

W konkursie nagrodzono 3 osoby: **Gabriełę Mirochę** (Ośrodek Pomocy Społecznej), **Anetę Korzuśnik-Nowak** (gliwickie Hospicjum) oraz **Alicję Śledź** (gliwickie Amazonki). Panie nagrodzono „za zaangażowanie, które w innych wyzwała, dobrą energię i chęć bezinteresownego działania”.

Wyróżnienia przyznano trojgu koordynatorom: **Waldemarowi Pigulakowi** ze Szkolnego Klubu PCK – za to, że porywa młodzież własnym, doskonałym przykładem, **Izabeli Więcek** z Towarzystwa Tanecznego SZOK – za perfekcyjną organizację pracy wolontariuszy oraz **Danucie Ciepły** ze Stowarzyszenia Wielodzietni – za dawanie wolontariuszom poczucia przynależności i bliski kontakt z nimi.

(nd)

R E K L A M A

**Wybierz nasze okna
będziesz dobrze wyglądać**

My nie pobieramy zaliczek!

POSEZONOWA
WYPRZEDAŻ
OKIEN I DRZWI
super ceny!

Tylko do końca roku lub do wyczerpania zapasów











Wybierz najlepsze!

Gliwice, ul. Dworcowa 62 tel: 32 / 238 98 14
(wejście od ul. Nasyp 2)